

**KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY.** Najwybitniejsi niezależni analitycy mówili, że zostanie tylko kilka kopalń. Teraz sytuacja zaczyna się stabilizować. Gdybyśmy szli drogą wyznaczoną przez poprzedni rząd, mielibyśmy kilka dzikich upadłości, marnowanie majątku i upadek firm pracujących dla górnictwa. Górnictwo zmagają się z kryzysem, który pogłębiał się przez wiele lat. Od około trzech lat to niemal gangrena ekonomiczna. Górnicy pracują w coraz cięższych warunkach. Koszty rosną ze względów czysto technicznych. Biorąc to pod uwagę, trzeba dostosować działania naprawcze do obecnego stanu branży – mówi w rozmowie z Nowym Górnikiem Wojciech Piecha, senator Prawa i Sprawiedliwości.

ROZMAWIA: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

► **NOWY GÓRNIK:** W Dzienniku Gazecie Prawnej ukazał się tekst informujący, że sześć kopalń węgla kamiennego zostanie zlikwidowanych. Jest pan za likwidacją sześciu kopalń?

**WOJCIECH PIECHA:** Informacja wstrząsnęła górnikiemami. Wynikało z niej, że do SRK zostanie przekazanych sześć kopalń, w tym cztery z Polskiej Grupy Górniczej. W PGG jest pięć kopalń. Zapewniam, że nikt nie planuje, aby Grupa składała się z jednej kopalni. Rzeczywiście, od dawna analizowane są różne scenariusze dotyczące kopalń: Sośnicy, Krupińskiego i ruchu Śląsk KWK Wujek. Jednym z nich jest przeniesienie ich do SRK. Podobne analizy dotyczyły ruchu Pokój kopalni zespolonej Ruda. W przypadku Krupińskiego zarząd JSW podjął decyzję o przekazaniu go SRK. Natomiast kopalnia Sośnica w ciągu pół roku powinna uzyskać dodatni wynik finansowy, aby pozostać w strukturze PGG. Trwają analizy dotyczące ruchu Śląsk kopalni Wujek.



► **Dlaczego liderzy związkowi mówią o zaskoczeniu, skoro informacje na temat kondycji każdej kopalni były zawarte w dokumentach opracowanych na podstawie audytów?**

– Strona społeczna była informowana o wynikach audytu w każdej spółce. Oczywiście, nie zapadały wtedy ostateczne decyzje, ale audyt był wyraźnym wskazaniem, w jakim kierunku będą podążać zarządy spółek węglowych. Przypomnę, że jednym z założeń prac audytorów było przekazanie zarządom spółek węglowych informacji, na podstawie których miały być prowadzone działania naprawcze.

► **To oznacza, że zarządy będą wykonywać, bądź już to robią, zalecenia zawarte w raportach?**

**Problemem jest stan kopalni Mysłowice-Wesoła. Przez długi czas narastało tam zagrożenie pożarowe, zaniedbano pełną profilaktykę i obecnie mamy sytuację, w której Wesoła musi na kilka miesięcy ograniczyć wydobycie. Kopalnia wymaga specjalnego nadzoru, żeby jak najszybciej doszło do ustabilizowania sytuacji. Teraz mamy zamknięty dostęp do kilku milionów ton węgla.**

– Zarządzanie spółką węglową nie polega na bezkrytycznym wykonywaniu zaleceń audytorów, doradców, ekspertów i analityków. Zarząd musi wybierać rozwiązania ekonomicznie uzasadnione, uwzględniać ich skutki społeczne i przewidywać wieloletnie konsekwencje. Uważam, że zarządy spółek węglowych bardzo poważnie traktują sugestie i wnioski płynące z prac zespołów audytorskich.

► **PiS obiecywał, że nie będzie zamykał kopalń. Jednak będzie musiał.**

– Polskie górnictwo zmagają się z kryzysem, który pogłębiał się przez wiele lat. Od około trzech lat to niemal gangrena ekonomiczna. Górnicy pracują w coraz cięższych warunkach. Koszty rosną ze względów czysto technicznych. Jest wielka różnica między wydobyciem węgla z głębokości np. 400 a 1000 metrów. Biorąc to pod uwagę, trzeba dostosować działania naprawcze do obecnego stanu branży. Wszystko odbywa się z zachowaniem

# Owoczy p zabija rac



Spotkanie ministrów Krzysztofa Tchórzewskiego i Grzegorza Tobiszowskiego, senatora Wojciecha Piecha i zarządu KHW

zasad dialogu społecznego. Byłem na spotkaniu z liderami związków zawodowych w KHW. Analizowaliśmy sytuację techniczno-ekonomiczną KHW oraz przyszłość ruchu Śląsk KWK Wujek. Z analizy wynika, że efektywność pracy ograniczają warunki naturalne. Wszyscy rozumiemy, że nie chodzi o to, aby fedrować za wszelką cenę, nawet za cenę ludzkiego życia.

Mówił pan o deklaracjach z czasów kampanii wyborczej. Przypomnę, że zastaliśmy spółki górnicze w stanie ruiny finansowej. Najwybitniejsi niezależni analitycy mówili, że zostanie tylko kilka kopalń. Teraz sytuacja zaczyna się stabilizować. Gdybyśmy szli drogą wyznaczoną przez poprzedni rząd, mielibyśmy kilka dzikich upadłości, marnowanie majątku i upadek firm pracujących dla górnictwa. Czy wykorzystaliśmy wszystkie możliwości? Sądzę, że tak. Decyzje o przekazaniu kopalń, bądź ich części, SRK zapadły po przeprowadzeniu audytów nie tylko spółek, ale każdej kopalni oddzielnie. Proszę zwrócić uwagę, że nikt nie jest zwalniany z pracy. Po raz pierwszy są osłony dla pracowników administracji i powierzchni,

a nie tylko dla górników. Przepracowałem w górnictwie prawie 30 lat. Do tej pory nie spotkałem się z tak kompleksowym planem.

► **A plan rządu AWS i ówczesna reforma górnictwa?**

– O ile dobrze pamiętam, zamknięto 23 kopalnie, a administracja nie korzystała z osłon. Nie chcę, żeby moja wypowiedź została odebrana jako wymądrzanie się po kilkunastu latach. To przeszłość, a obecny rząd stara się unikać błędów poprzedników.

► **Można w górnictwie do spraw ekonomicznych podchodzić bez stwarzania atmosfery zagrożenia?**

– Pakiety osłonowe pozwalają na spokojne odejście z kopalni. Jednak w naszym regionie zawsze decyzja o ograniczeniu zatrudnienia w górnictwie będzie wzbudzała emocje. Kopalnie wpisują się w życie regionu. Są nie tylko częścią gospodarki, ale także częścią życia lokalnych społeczności. Pan chciałby, żeby górnicy i ich rodziny podchodziły do tego tematu bezdusznie. Nie



Czy ruch Śląsk KWK Wujek pozostanie w KHW SA?